



Peter V. Brett "Malowany człowiek"

Fahrenheit Crew



Zaszczuta i zdziesiątkowana ludzkość przeklina noc. Z każdym zmierzchem, w oparach mgły, nadchodzą opętane żądzą mordy bestie. Przerażeni ludzie chronią się za magicznymi runami. Usiłują wymodlić dla siebie i najbliższych kolejny dzień życia. Rzeź ustaje bladym świtem, gdy światło zapędza demony z powrotem w Otchłań.

Rosną odległości między pustoszejącymi osadami. Wydaje się, że nikt ani nic nie zdoła powstrzymać otchłańców, kładąc tym samym kres zagładzie. W tym dogorywającym świecie dorasta troje młodych ludzi. Bohaterski Arlen, przekonany, że większym od nocnego zła przekleństwem jest strach przepełniający ludzkie serca. Leesha - jej życie zrujnowało jedno proste kłamstwo - nowicjuszka u starej zielarki, bardziej chyba przerażającej od krwiożerczych potworów. I Rojer, którego los na zawsze odmienił wędrowny minstrel, wygrywając mu na skrzypkach skoczną melodię.

Tych troje ma coś wspólnego - są uparci i przeczuwają, że prawda o świecie nie kończy się na tym, co im powiedziano. Czy odważą się jej poszukać, opuszczając chroniony runami azyl?

[Malowany Człowiek na YouTube](#)

Fabryka Słów